



PISM | POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

BIULETYN

Nr 54 (1627), 12 kwietnia 2018 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski ● Bartosz Wiśniewski ● Rafał Tarnogórski
Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)

Karolina Borońska-Hryniewiecka ● Anna Maria Dynier ● Aleksandra Gawlikowska-Fyk
Sebastian Płóciennik ● Patrycja Sasnal ● Justyna Szczudlik ● Marcin Terlikowski ● Tomasz Żornaczuk

Igrzyska w Korei Południowej a perspektywy rozwoju dialogu międzykoreańskiego

Oskar Pietrewicz

Zimowe igrzyska olimpijskie i paraolimpijskie w Pjongczangu ułatwiły przywrócenie dialogu politycznego państw koreańskich na najwyższym szczeblu. Obie Koree traktują to wydarzenie jako przejęcie inicjatywy w kształtowaniu sytuacji na Półwyspie Koreańskim. Otworzyło ono drogę do zwołania szczytu przywódców obu państw i ułatwiło rozmowy KRLD z USA. Ciągłość dialogu będzie zależała od gotowości KRLD do rozmów oraz od akceptacji rozwiązań dyplomatycznych.

Udział w międzynarodowych wydarzeniach sportowych jest ważnym narzędziem w stosunkach międzykoreańskich, stosowanym od lat 90. XX w. Podczas prób zbliżenia obu państw w okresie tzw. słonecznej polityki (1998–2008) sprzyjał podkreślanie łączących ich więzi. Służyło temu m.in. występowanie ich reprezentacji pod flagą zjednoczonej Korei na ceremoniach otwarcia (np. igrzysk w 2000, 2004 i 2006 r.). Od 2008 r. współpracę ograniczono, ponieważ w Korei Płd. władzę objęli konserwatyści przeciwni otwarciu na Koreę Płn. Próby przywrócenia komunikacji na najwyższym szczeblu – np. przy okazji wizyty delegacji władz KRLD na igrzyskach azjatyckich w Incheon w 2014 r. – nie powiodły się.

Taką okazję przyniosły dopiero igrzyska olimpijskie w Pjongczangu (8–25 lutego)¹. To pierwsze wydarzenie sportowe tak wysokiej rangi w Korei Płd., w którym wzięła udział Korea Płn. Poza 10 sportowcami, w reprezentacji KRLD znalazła się kilkusetosobowa grupa cheerleaderek i artystów, których występy są ważnym elementem kształtowania wizerunku państwa. W trakcie ceremonii otwarcia oba państwa wyszły razem pod flagą zjednoczonej Korei. Wystawiły również wspólny zespół w hokeju kobiet. Ponadto, po raz trzeci w historii (wcześniej w 2012 i 2016 r.) i pierwszy w przypadku imprezy zimowej, KRLD wzięła udział w igrzyskach paraolimpijskich (9–18 marca) z 24-osobową delegacją. Największe znaczenie miały jednak wizyty wysokich rangą przedstawicieli władz Korei Płn.

Dialog międzykoreański w kontekście igrzysk. W inauguracji igrzysk uczestniczyła delegacja z Kim Yong Namem (tytułarną głową państwa) i Kim Jo Dzong (siostrą Kim Dzong Una). Po raz pierwszy w historii członek rodziny rządzącej Koreą Płn. oficjalnie odwiedził Koreę Płd. Przedstawiciele KRLD spotkali się z władzami Republiki Korei na czele z prezydentem Moon Jae-inem, któremu przekazali zaproszenie na spotkanie z Kim Dzong Unem. Na zakończenie igrzysk Koreę Płd. odwiedziła delegacja pod przewodnictwem gen. Kim Yong Chola, jednej z kluczowych osób we władzach KRLD.

Rozmowy na wysokim szczeblu były kontynuowane po zakończeniu igrzysk. 6 marca w Pjongjangu doszło do bezprecedensowego spotkania Kim Dzong Una z wysłannikami prezydenta Korei Płd. Republika Korei poinformowała, że uzgodniono zorganizowanie trzeciego w historii szczytu przywódców obu Korei (wcześniejsze odbyły się w Pjongjangu w 2000 i 2007 r.) pod koniec kwietnia w Panmundzomie i ustanowienie bezpośredniej komunikacji Moon–Kim. Ponadto KRLD miała zadeklarować gotowość do denuklearyzacji (pod

¹ O. Pietrewicz, *Powrót do rozmów międzykoreańskich*, „Komentarz PISM”, nr 1/2018, 11 stycznia 2018 r.

warunkiem uzyskania bliżej nieokreślonych gwarancji bezpieczeństwa), rozpoczęcia rozmów z USA oraz zawieszenia testów nuklearnych i raketowych na czas dialogu.

Perspektywa Korei Południowej. Dla administracji Moon Jae-ina nawiązanie dialogu z Koreą Płn. przy okazji igrzysk było sukcesem. Uwiarygodniło głoszone przez niego od początku rządów w maju ub.r. deklaracje woli poprawy stosunków. Dało też podstawę do kształtowania sytuacji na Półwyspie Koreańskim zgodnie z własną koncepcją polegającą na zapewnieniu stałego dialogu z KRLD i zapobieżeniu eskalacji napięć.

Korea Płd. uważa poprawę w stosunkach międzykoreańskich za niezbędny krok w kierunku denuklearyzacji i uregulowania spornych kwestii na Półwyspie. W tym celu przyjęła rolę pośrednika w stosunkach USA z KRLD. Po spotkaniu z Kimem południowokoreańska delegacja udała się do USA, gdzie przekazała informację nt. warunków dialogu przedstawionych przez KRLD i woli jak najszybszego spotkania z Donaldem Trumpem. Prezydent USA przystał na tę propozycję, a szczyt jest spodziewany w maju.

Ponadto Korea Płd. stara się odgrywać rolę inicjatora wielostronnych działań. Po wizycie w USA delegacja Republiki Korei pojechała do Chin, Rosji i Japonii. Widoczna jest również aktywność południowokoreańskiej dyplomacji w Europie, o czym świadczył m.in. udział minister spraw zagranicznych Kang Kyung-wha w marcowym spotkaniu Rady do Spraw Zagranicznych UE.

Perspektywa Korei Północnej. Udział w igrzyskach i przywrócenie dialogu z Koreą Płd. wpisują się w deklaracje władz KRLD (zwłaszcza orędzie Kim Dzong Una ze stycznia 2018 r.). Możliwe, że ich głównym celem jest poprawa wizerunku i zmniejszenie narastającej presji sankcyjnej. Decydując się na bardziej koncyliacyjną postawę i wykorzystując otwartość administracji Moona na rozmowy, Korea Płn. przyczyniła się do złagodzenia napięć, a jednocześnie uniknęła wrażenia, że zmusiła ją do tego rosnąca izolacja. Oddaliła perspektywę eskalacji w wyniku ewentualnych działań militarnych USA i zapewniła sobie czas potrzebny do dalszego rozwoju potencjału nuklearno-raketowego.

Za pomocą pojednawczej retoryki KRLD sprawdza gotowość Korei Płd. i USA do dialogu. Jednocześnie próbuje podważyć spójność sojuszu USA i Korei Płd., wykorzystując różnice zdań między administracjami: koncyliacyjną Moona i konfrontacyjną Trumpa. Posunięcia KRLD cechuje też celowa niejednoznaczność i wyczekująca postawa – informacje o szczytach Kim–Moon, Kim–Trump i woli denuklearyzacji są przekazywane przez Republikę Korei i nie znajdują jak dotąd potwierdzenia w oficjalnych komunikatach KRLD. Dzięki temu będzie ona mogła się od nich odciąć i tym samym uniknąć odpowiedzialności za ewentualne niepowodzenie rozmów.

Inicjatywa dyplomatyczna KRLD może wynikać z dążeń do wychodzenia z izolacji przy zachowaniu potencjału odstraszenia. Postępy w programach nuklearnym i raketowym mogły przynieść władzom KRLD przekonanie, że mają odpowiednio silną pozycję negocjacyjną w rozmowach z Koreą Płd. i USA. Zgadzając się na tymczasowe zamrożenie testów nuklearnych i raketowych oraz deklarując (zapewne pozorną) gotowość do denuklearyzacji, KRLD może dążyć do rozpoczęcia rozmów na temat uznania swojego nuklearnego statusu i do ewentualnej normalizacji stosunków z USA. Dla uwiarygodnienia otwarcia dyplomatycznego i wzmocnienia pozycji w kontekście rozmów z Koreą Płd. i USA pod koniec marca Kim Dzong Un złożył wizytę w Chinach. Była to jego pierwsza wizyta zagraniczna².

Wnioski. Igrzyska w Pjongczangu ułatwiły rozpoczęcie dialogu między państwami koreańskimi. Jego bezpośrednim efektem będzie spotkanie Kim–Moon zaplanowane na 27 kwietnia. Przy okazji igrzysk obie Koree pokazały, że dążą do przejęcia inicjatywy („koreanizacji”) w rozwiązywaniu spornych kwestii na Półwyspie Koreańskim i są zdolne do złagodzenia napiętej sytuacji w regionie.

Jednak pogłębienie dialogu międzykoreańskiego oraz zainicjowanie rokowań USA z KRLD będą zależały przede wszystkim od utrzymania gotowości Kim Dzong Una do rozmów. W drugiej kwestii kluczowe będzie także stanowisko administracji Trumpa. Rodzi to wyzwania dla Korei Płd., dla której tak samo ważne jest utrzymanie komunikacji na najwyższym szczeblu z KRLD, jak i przekonanie USA do swoich koncepcji rozwiązania problemów na Półwyspie Koreańskim. Mogą to utrudnić marcowe zmiany w administracji USA. Nominacje dla Mike’a Pompeo i Johna Boltona mogą przełożyć się na zaostrzenie warunków, na jakich USA zgodzi się negocjować z KRLD³. Z kolei wizyta Kima w Chinach może znamionować większe zaangażowanie dyplomatyczne ChRL na Półwyspie.

Poza próbą wpływania na kierunek rozmów USA z KRLD, Republika Korei przez angażowanie innych państw w proces stabilizacji i rozwiązania problemów na Półwyspie będzie wzmocniała swoją pozycję inicjatora i zwolennika rozwiązań dyplomatycznych. Dotyczyć to będzie również Europy, gdzie aktywne są obie Koree. W marcu, poza wizytą minister Kang Kyung-wha w Brukseli, doszło również do wizyty ministra spraw zagranicznych KRLD w Sztokholmie oraz rozmów eksperckich USA – KRLD – Republika Korei w Helsinkach. UE i jej państwa członkowskie są postrzegane przez oba państwa jako ważni partnerzy we wspieraniu rozwiązań pokojowych i negocjacji USA–KRLD. W interesie Polski leży powodzenie dotychczasowych prób dialogu i dalsza deeskalacja napięć na Półwyspie Koreańskim.

² O. Pietrewicz, *Echa wizyty Kim Dzong Una w Chinach*, „Komentarz PISM”, nr 24/2018, 5 kwietnia 2018 r.

³ A. Kacprzyk, M.A. Piotrowski, *Zmiana na stanowisku doradcy prezydenta USA ds. bezpieczeństwa narodowego*, „Komentarz PISM”, nr 22/2018, 23 marca 2018 r.